VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI REGULAMINOWEJ I SPRAW POSELSKICH

(NR 62)

z dnia 11 grudnia 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich (nr 62)

11 grudnia 2013 r.

Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich, obradująca pod przewodnictwem posła **Macieja Mroczka (TR)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– wniosek Prokuratora Rejonowego w Legnicy z dnia 30 kwietnia 2013 r., działającego za pośrednictwem Prokuratora Generalnego, o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Ryszarda Zbrzyznego.

W posiedzeniu udział wzięła: **Ryszarda Beni** prokurator rejonowy z Prokuratury Rejonowej w Legnicy.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Kalinowska-Wójcik** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Tomasz Czech** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):

Dzień dobry. Witam wszystkich państwa. Otwieram posiedzenie Komisji. Witam wszystkich państwa posłów i zaproszonych gości. Witam serdecznie panią prokurator oraz przedstawiciela Biura Legislacyjnego.

Stwierdzam kworum. Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu posłom dostarczony. Proponuję zmianę porządku dziennego poprzez skreślenie punktów I i II, dotyczących wykroczeń pana posła Romana Koseckiego, ponieważ poseł dzisiaj złożył u pani marszałek oświadczenia o wyrażeniu zgody na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej za wykroczenia drogowe.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że porządek został przyjęty. Tak panie pośle? Proszę, pan poseł Ajchler.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, proponowałbym, aby zdjąć sprawę pana Zbrzyznego, ponieważ trwa w tej chwili debata budżetowa. Jest on przedstawicielem klubu i zabiera głos w imieniu Sojuszu Lewicy Demokratycznej w tym punkcie. Jest on głównym referentem budżetu. W związku z powyższym proponowałbym, aby odłożyć to na następne posiedzenie Komisji. Są sprawy ważne i ważniejsze. Ważną sprawą, bardzo ważną, jest chyba budżet państwa i debata, która toczy się na sali plenarnej.

Stawiam wniosek o przesunięcie rozpatrzenia tego punktu na następnym posiedzeniu Komisji.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):

Dziękuję, panie pośle. Poddaję pod głosowanie ten wniosek formalny. Jeszcze przed głosowaniem zgłasza się pan przewodniczący. Proszę bardzo.

Poseł Jerzy Budnik (PO):

Dobrze byłoby, gdyby pan poseł Zbrzyzny sam poprosił o to przewodniczącego Komisji, albo prezydium, bo jest jakaś powaga Komisji. Musimy brać pod uwagę również i to, że pani prokurator przyjechała aż z Wrocławia.

Prokurator rejonowy z Prokuratury Rejonowej w Legnicy Ryszarda Beni:

Z Legnicy, to jest 6 godzin jazdy, proszę państwa.

Poseł Jerzy Budnik (PO):

Ile?

Prokurator rejonowy Ryszarda Beni:

6 godzin.

Poseł Jerzy Budnik (PO):

Czy wystąpienie pana posła Zbrzyznego w imieniu klubu już było w debacie?

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

On debatuje co chwilę. Przepraszam, czy mogę?

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Panie przewodniczący, na czym polega debata, to my wiemy. Co chwilę ktoś się odnosi do wystąpienia pana posła Zbrzyznego. Musi to notować. Jest jedynym przedstawicielem klubu. Jeśli on tu będzie, to tam nie będzie osoby kompetentnej, która będzie bronić tego stanowiska – to po pierwsze.

Po drugie, pani prokurator, to jest prawda, ma pani rację, że trzeba jechać 6 godzin, ale z tego, co ja się zapoznałem ze sprawą, to pani nieraz przyjedzie. My tego chyba na następnym posiedzeniu Komisji nie załatwimy, z tego powodu, że sprawa – mnie się tak wydaje – jest bardziej skomplikowana, gdy czytałem te materiały.

Natomiast, panie przewodniczący, żeby zachować powagę Komisji, to powiem, że ja wystąpiłem z prośbą pana posła Zbrzyznego. To nie jest mój wniosek, ja tylko go przekazuję. Pan poseł Zbrzyzny upoważnił mnie do tego, abym taki wniosek przedstawił Komisji i proszę mi wierzyć, że gdyby nie ta debata, to z pewnością by tu był. Chodzi tylko o przesunięcie tego punktu o jedno posiedzenie, o nic więcej.

Tutaj nie ma jakiegoś uchylania się pana posła od spotkania się z Komisją. Są takie sprawy. To nie jest lekceważenie posiedzenia Komisji i osób, które zostały zaproszone do rozpatrzenia tej sprawy. Nie mniej jednak, ja tylko przekazuję ten wniosek i prośbę. Jeśli trzeba będzie koniecznie i państwo uznacie, że poseł ma być, to nie wiem – trzeba zadzwonić do niego, niech zostawi to wszystko co jest, jeśli to jest aż tak pilne, że trzeba to dzisiaj rozpatrzeć.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):

Dziękuję, panie pośle. Powiem, że przed chwilą widziałem pana posła Zbrzyznego na sali plenarnej. Był na sali jako jedyny przedstawiciel Sojuszu Lewicy Demokratycznej. To na pewno jest prawda. Pan poseł Zbrzyzny dzisiaj rano prosił mnie o…

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Nie wypaczyłem nic, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):

Nie, nie. Na pewno – nie. W takim razie, szanowni państwo, jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że ten wniosek formalny został przez Wysoką Komisję przyjęty jednogłośnie. Czy jest sprzeciw? Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Jerzy Budnik (PO):

Myślę, że jakąś satysfakcję powinniśmy dać pani prokurator, przynajmniej wysłuchać co pani prokurator ma do powiedzenia w tej sprawie, ewentualnie pozwolić się odnieść panu Zbrzyznemu do tego… Mnie jest żal pani prokurator.

Wszyscy narzekamy na przewlekłość pracy prokuratorów, że sprawy długo się toczą, ale jeżeli dzisiaj pani prokurator cały dzień jest oderwana od swej pracy…

Prokurator rejonowy Ryszarda Beni:

Tak, dokładnie.

Poseł Jerzy Budnik (PO):

Pewnie będzie miała jeszcze jutro nadgodziny.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):

To prawda, panie przewodniczący. Ale też jestem zdania, że jeżeli wypowiada się jedna strona, to powinno się dać szansę wysłuchania drugiej strony. Takie jest moje zdanie. Pan poseł Ajchler chciałby się jeszcze wypowiedzieć?

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Panie przewodniczący, to samo chciałem powiedzieć, co pan. Jeślibyśmy dali tylko satysfakcję, żeby pani powiedziała, co ma do powiedzenia, to ten, który jest obwiniony, czy jest wniosek o zdjęcie immunitetu, nie ma szans się do tego odnieść. W związku z powyższym jest to trochę…

Tak się zdarza, panie przewodniczący. Są różne rzeczy planowane w Sejmie. Nikt z nas nie przypuszczał, że taki będzie harmonogram prac, bo gdyby było wiadomo, że tak to będzie, to pan przewodniczący, czy prezydium Komisji odłożyłoby to na następne posiedzenie i nie fatygowalibyśmy pani prokurator. Tak to już jest. Czasem wypadek chorobowy może spowodować, że ktoś na coś nie przyjedzie. Trzeba być na wszystko przygotowanym.

Uważam, że powinniśmy to odłożyć. To nic sprawie nie umniejsza. Nie mniej jednak budżet jest budżetem i to, że poseł jest referentem tego budżetu i to, że się odnosić będzie do dyskusji, powoduje to, co powoduje.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):

Dziękuję, panie pośle. Pan przewodniczący Budnik jeszcze się zgłasza.

Poseł Jerzy Budnik (PO):

Jeżeli pan przewodniczący podda to pod głosowanie, to się wstrzymam, bo mam mieszane uczucia. W czasie, kiedy byłem przewodniczącym Komisji, przyjęliśmy taką zasadę – pan poseł ma rację, że różne rzeczy się zdarzają – że raz poseł może się zwolnić, może prosić o przełożenie terminu, nie w nieskończoność, żeby to nie była gra z Komisją, ale raz może, bo są różne sytuacje losowe. Natomiast tu wiadomo było, że dzisiaj debata będzie, że przyjedzie prokurator aż z Legnicy. Po prostu, szanujmy siebie nawzajem.

Uważam, że można to było załatwić inaczej. Gdyby taką informację pan przewodniczący powziął wczoraj, to dzwonilibyśmy do Legnicy z prośbą, żeby pani prokurator nie przyjeżdżała. Wszyscy wiedzieli, jaki jest harmonogram dnia dzisiejszego, jaka jest tzw. czasówka na dzisiejszy dzień.

W tej sprawie wstrzymam się od głosu. Uważam, że nie jest to załatwione tak, jak powinno.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):

Dziękuję, panie przewodniczący. Rozumiem, że jest to formalny sprzeciw, przeciw wnioskowi. Poddamy ten wniosek pod głosowanie. Jeszcze zgłasza się pani posłanka Sławiak, bardzo proszę.

Poseł Bożena Sławiak (PO):

Zaproponuję inne rozwiązanie. Zróbmy trochę później to posiedzenie Komisji, tak, żeby pan poseł Zbrzyzny mógł przyjść, a pani prokurator nie traciła dnia.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

To jest do 18:00.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):

Debata jest do godz. 18:00, pani posłanko. Gdyby faktycznie była jeszcze jakaś opcja wymiany pana posła, ale raczej…

Poseł Jerzy Budnik (PO):

Nie sądzę też, żeby było aż tyle pociągów do Legnicy, żeby pani mogła tak sobie wybierać.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):

Szanowni Państwo, w takim razie – kto z państwa jest za przyjęciem wniosku pana posła Ajchlera o odłożenie na następne posiedzenie sprawy pana posła Ryszarda Zbrzyznego? (3) Kto jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał? (9).

Dziękuję państwu. Życzę wszystkim państwu spokojnego czasu i wszystkiego najlepszego na Nowy Rok. Zgłasza się jeszcze pan przewodniczący.

Poseł Jerzy Budnik (PO):

Chciałem powiedzieć tylko jedno zdanie. W imieniu Komisji chciałem panią prokurator przeprosić.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):

Proszę, zgłasza się jeszcze pan poseł Ajchler.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Panie przewodniczący, właśnie to samo chciałem uczynić, co pan przewodniczący. Taka jest sytuacja, proszę państwa i panie marszałku.

Powiem tak. Trudno, jeśliby wniosek dotyczył pana marszałka Niesiołowskiego – mówiono by o panu – to zostawiłby pan wszystko, salę plenarną, debatę budżetową i przyszedłby pan? Nie wierzę w to, panie marszałku, bo jest pan osobą odpowiedzialną.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):

Informuję, że wyczerpaliśmy porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia.

Zamykam posiedzenie Komisji.